

Sygn. akt: I C 756/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lutego 2017 r.

Sąd Rejonowy w Garwolinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Michał Przeworski
Protokolant:	st. sekr. sądowy Ewa Makulec

po rozpoznaniu w dniu 26 stycznia 2017 r. w Garwolinie

sprawy z powództwa (...) **Sportowego Sp. z o.o. z siedzibą w W.**

przeciwko **A. M.**

o zapłatę 4.986,68zł

I zasądza od pozwanego A. M. na rzecz powoda (...) Sportowego Sp. z o.o. z siedzibą w W. kwotę 4.986,68zł (cztery tysiące dziewięćset osiemdziesiąt sześć złotych sześćdziesiąt osiem groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 marca 2015r. do dnia 31 grudnia 2015r. i od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie,

II zasądza od pozwanego A. M. na rzecz powoda (...) Sportowego Sp. z o.o. z siedzibą w W. kwotę 867 (osiemset sześćdziesiąt siedem) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt **I C 756/15**

UZASADNIENIE

Do Sądu Rejonowego w Garwolinie I Wydziału Cywilnego wpłynął pozew (...) Sportowego Sp. z o.o. w W. przeciwko A. M. o zapłatę.

W przebiegu postępowania powód reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w całości popierał przedmiotowy pozew.

Strona pozwana nie uznała powództwa i wносиła o jego oddalenie.

Sąd Rejonowy ustalił i zważył, co następuje:

W dniu 11.12.2012r. (...) Sportowy Sp. z o.o. w W. zawarła z A. M. prowadzącym działalność gospodarczą umowę agencyjną celem prowadzenia tzw. kolektury. Tytułem zabezpieczenia ewentualnych roszczeń powoda pozwany uścił kwotę 5000zł kaucji. Pismem z dnia 29.12.2014r. w/w umowa została rozwiązana przez stronę powodową bez wypowiedzenia z dniem 31.12.2014r. (umowa z załącznikami k. 14-21, pismo z dnia 29.12.2014r. k. 22).

W dniu 13.02.2015r. strona powodowa dokonała przelewu części przedmiotowej kaucji na rzecz pozwanego po wzajemnych rozliczeniach. Następnie w dniu 20.02.2015r. strona powodowa omyłkowo przelała na rachunek bankowy pozwanego kwotę 4.986,68zł która to kwota miała być zwrotem części kaucji na rzecz innej osoby tj. J. Ż. (potwierdzenia przelewów k. 23).

Pismem z dnia 19.03.2015r. pozwany została wezwany przez stronę powodową do zwrotu w/w kwoty do dnia 27.03.2015r. Pismo zostało doręczone pozwanemu w dniu 23.03.2015r. (pismo, (...) k. 24,25).

Pozwany posiadał w Banku (...) S.A. w W. rachunek bankowy na który wpłynęła w/w kwota 4.986,68zł. Jednocześnie w listopadzie 2014r. przeciwko pozwanemu zostały wszczęte postępowania egzekucyjne prowadzone z wniosku ZUS O/S. w sprawach Km780/14, Km 781/14, Km 782/14, Km 783/14, Km 784/14. W toku tych postępowań doszło do zajęcia przedmiotowego rachunku bankowego pozwanego. Zarządzeniem komornika sądowego w sprawie Km 780/14 doszło do połączenia w/w postępowań komorniczych. Jednocześnie w związku ze zbiegiem egzekucji admiracyjnej i sądowej do w/w rachunku bankowego pozwanego postanowieniem z dnia 8.10.2014r. SR w Garwolinie rozstrzygnął, iż łącznie egzekucje te ma prowadzić komornik sądowy (akta sprawy Km 780/14).

W dniu 16.04.2015r. doszło do realizacji zajęcia w/w rachunku bankowego i przelew środków w kwotach 4.552,36zł oraz 132,86zł . Pozostałe należności objęte przedmiotowymi tytułami wykonawczymi zostały bezpośrednio uiszczone przez pozwanego jako dłużnika i postępowania egzekucyjne zostały zakończone w związku z wyegzekwowaniem pełnych należności (akta spraw Km780/14, Km 781/14, Km 782/14, Km 783/14, Km 784/14).

Sąd uznał powództwo za zasadne w całości.

W pierwszy rzędzie wskazać należy, iż kwota stanowiąca żądanie pozwu bezspornie nie była świadczeniem należnym pozwanemu. Z tytułu przelewu jednoczenie wynika, iż dotyczyła zwrotu części kaucji na rzecz zupełnie innej osoby. Pozwany w sprzecznie od nakazu zapłaty podniósł wprawdzie, iż wcześniej uiszczył kwotę 5000zł tytułem kaucji, a otrzymał kwotę zwrotu ponad 2 tys zł jednakże nie zgłosił ani zarzutu potrącenia ani też w żaden sposób nie podjął nawet próby wykazywania, iż należna mu kwota z tytułu zwrotu kaucji jest wyższa aniżeli wskazana przez stronę powodową tj. 2.259,50zł.

W zakresie żądania skierowanego wobec pozwanego Sąd rozważał jako podstawę prawną przepis art. 405 k.c. W myśl art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Oczywiście należałoby też rozważyć jako podstawę prawną roszczenia powoda art. 410 § 1 i 2 k.c. w myśl którego przepisy artykułów poprzedzających stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

„Nienależnym świadczeniem jest zachowanie jednej osoby zmierzające do przysporzenia korzyści majątkowej drugiej osobie (odbiorcy nienależnego świadczenia), które z punktu widzenia tej drugiej osoby przybiera postać świadczenia w stosunku zobowiązaniowym, przy czym ten stosunek zobowiązaniowy w rzeczywistości nie istnieje (nie ma przepisu prawnego, czynności prawnej, orzeczenia sądu lub decyzji innego organu, które byłyby podstawą istnienia takiego stosunku i zarazem podstawą świadczenia). Ten, kto spełnia takie świadczenie, oznaczany jest w doktrynie jako solvens, ten zaś, kto je przyjmuje (odbiorca) - jako accipiens. Roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia jest zaś nazywane kondykcją (condictio). Przepisy ogólne o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405-409) znajdują w przypadku nienależnego świadczenia bezpośrednie, a nie tylko odpowiednie zastosowanie (art. 410 § 1, zob. jednak: Zagadnienia szczegółowe i problemy praktyczne, uwaga 2). Nie oznacza to jednak, że z praktycznego punktu widzenia jest obojętne, czy dane wzbogacenie jest kwalifikowane z art. 405, czy też z art. 410. Jeżeli bowiem dane wzbogacenie ma postać nienależnego świadczenia, roszczenie o zwrot poddane jest szczególnej regulacji, odmiennej od treści art. 405 (przede wszystkim świadome spełnienie świadczenia nienależnego powoduje, z wyjątkami określonymi

w art. 411 pkt 1, wyłączenie kondykcji, a ponadto kondykcja nie wchodzi w grę, jeśli przysporzenie jest zgodne z zasadami współżycia społecznego - art. 411 pkt 2) (zob. K. Kołakowski, w: G. Bieniek i in., Komentarz... Zobowiązania, t. 1, 2011, s. 271). Art. 410 § 2 wyróżnia następujące przypadki nienależnego świadczenia i odpowiadające im kondykcje: 1) nieistnienie zobowiązania (condictio indebiti) - nienależne świadczenie polega tutaj na tym, że solvens świadczy, mimo że zobowiązanie nie istnieje w ogóle albo wprawdzie istnieje, ale nie na linii między solvenssem a accipiensem, np. **ktoś omyłkowo** podwójnie płaci należne drugiemu wynagrodzenie **albo dokonuje przelewu na rachunek bankowy innej osoby niż jego wierzyciel**. K. taką nie jest objęty przypadek nieważności czynności prawnej, odpadnięcia podstawy prawnej świadczenia albo nieosiągnięcia jego celu, gdyż przypadki te są objęte innymi kondykcjami regulowanymi w art. 410 § 2. Ma to istotne znaczenie, gdyż art. 411 pkt 1 stosuje się tylko do omawianego tu wypadku nieistnienia zobowiązania (por. P. Księżak, Bezpodstawne..., s. 175 i n.; E. Łętowska, Bezpodstawne..., s. 95 i n.) (Karaszewski Grzegorz, Komentarz do art. 410 Kodeksu cywilnego, LexisNexis, 2014).

„W odróżnieniu od innych przypadków bezpodstawnego wzbogacenia, sytuacje objęte art. 410 § 2 k.c., czyli kwalifikowane jako nienależne świadczenie, zakładają uzyskanie korzyści majątkowej w następstwie świadczenia, czyli zachowania zmierzającego do wykonania oznaczonego zobowiązania. Jeżeli więc określone przesunięcie majątkowe nie jest wynikiem świadczenia, nie może powstać roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia (art. 410-411 k.c.), a jedynie roszczenie o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia na zasadach ogólnych, tj. wynikających z art. 405-409 k.c. Przy ocenie, czy w ramach danego stosunku miało miejsce świadczenie, rozstrzyga punkt widzenia wierzyciela: czy mógł on uważać na podstawie rozpoznawalnych okoliczności określone działanie za świadczenie” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2011 r. V CSK 483/10, LEX nr 1102551).

Sąd uznał, iż podstawą roszczenia powoda jest jednak przepis art. 410 § 1 i 2 k.c.

„Pierwsza z wyróżnionych w art. 410 § 2 kondykcji (tzw. condictio indebiti) ma zastosowanie wówczas, gdy świadczący (solvens) spełnia świadczenie w zamiarze wykonania istniejącego - w jego błędnym mniemaniu - zobowiązania, a w **rzeczywistości nie jest do świadczenia w ogóle zobowiązany** lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył. W przepisie nie ma mowy o błędzie solvensa, jak jednak wynika pośrednio z art. 411 pkt 1 - jest on domniemywany przez ustawodawcę, co ma to znaczenie, że solvens nie musi udowadniać, iż spełnił świadczenie wskutek błędu (A. Ohanowicz, w: System..., t. III, cz. 1, s. 491; por. jednak P. Mostowik, w: System..., t. 6, s. 302-303; zdaniem autora twierdzenie co do istnienia błędu jest spostrzeżeniem natury socjologicznej, a nie przesłanką powstania roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia). (Trzaskowski Roman, Komentarz do art. 410 Kodeksu cywilnego, LexisNexis, 2013).

Jednocześnie zgodnie z art. 411 k.c. nie można żądać zwrotu świadczenia jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej, jeżeli spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współżycia społecznego, jeżeli świadczenie zostało spełnione w celu zadośćuczynienia przedawnionemu roszczeniu, jeżeli świadczenie zostało spełnione, zanim wierzycielność stała się wymagalna. Zdaniem Sądu nie zachodzi żadna z w/w przyczyn które wykluczałyby skuteczne żądanie zwrotu kwoty 12.000zł. Przede wszystkim powód w trakcie uiszczania przedmiotowej kwoty nie miała świadomości, iż nie jest zobowiązany do świadczenia względem pozwanego. Takie świadczenie w mniemaniu strony powodowej miał nastąpić na rzecz J. Ż. nie zaś pozwanego.

Zgodnie z art. 409 k.c. obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Uzyskanie w/w kwoty przez stronę pozwaną należy uznać za wzbogacenie które zaistniało po jej stronie. „(...) Zgodnie z art. 409 k.c. obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony. **Ciężar dowodu obciąża w tym zakresie bezpodstawnie wzbogaconego**” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 2012 r. I PK 46/12, LEX nr 1216838). Strona pozwana nie wykazała w żaden sposób, iż zużyła przedmiotową kwotę w taki sposób, że nie jest już wzbogacona.

„Powinność (art. 409 k.c.) oznacza zarówno sytuację, w której zobowiązany do zwrotu wiedział, że korzyść mu się nie należy, jak również sytuację, gdy co prawda był subiektywnie przekonany, iż korzyść mu się należy, lecz na podstawie okoliczności sprawy obiektywnie powinien się liczyć z możliwością obowiązku zwrotu (...)” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2010 r. II PK 246/09, LEX nr 574533).

Nie ma wątpliwości, że przedmiotowa kwota została przekazana w ramach zajęcia komornikowi sądowemu na pokrycie zadłużenia pozwanego i stanowi zużycie takiej korzyścią ale w taki sposób, iż pozwany został wzbogacony. To wzbogacenie polega po prostu na zmniejszeniu się pasywów po stronie pozwanego. Nadto zauważyć należy, iż w ramach egzekucji komorniczej zajęta została ostatecznie mniejsza kwota aniżeli dochodzona w niniejszym pozwem i pozwany nie wykazała aby zużył ją w ten sposób że nie został wzbogacony.

Pozwany w złożonym sprzeciwie od nakazu zapłaty powołał wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2004 r., IV CK 158/03. Zgodnie z treścią w/w orzeczenia

„Bank, który nie sprawdził, czy podany przez klienta numer rachunku dotyczy wierzyciela oznaczonego w poleceniu przelewu, działa bez zachowania należytej staranności wymaganej od profesjonalisty, do którego jego kontrahent ma szczególne zaufanie”. Z treści uzasadniania w/w wyroku wynika iż odpowiedzialność banku jak i strony która otrzymuje to nienależne świadczenia jest to odpowiedzialności in solidum i to od strony powodowej zależy czy pozwie obie te strony jednocześnie czy którą z nich. W powołanym orzeczeniu gdzie wystąpił identyczny stan faktyczny uzyskujący nienależne świadczenie został zobowiązany do jego zwrotu w całości.

Powód zażądał zapłaty odsetek ustawowych od dnia następnego od wyznaczanego w wezwaniu do zapłaty terminu tj. 27.03.2015r. „Roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia staje się wymagalne w terminie, w którym powinno być spełnione zgodnie z art. 455 k.c.” (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2009 r. III CZP 102/09, OSNC 2010/5/75). „W doktrynie i judykaturze nie budzi wątpliwości określenie chwili, w której stają się wymagalne zobowiązania o charakterze terminowym. Przyjmuje się, że wynikające z nich wierzytelności stają się wymagalne w terminie, w którym dłużnik powinien spełnić świadczenie zgodnie z treścią zobowiązania, od tej bowiem daty wierzyciel może domagać się wykonania takiego obowiązku przez dłużnika. W orzecznictwie utrwalone jest także stanowisko, że zobowiązanie do zwrotu nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1976 r., III CRN 289/76, nie publ., z dnia 16 lipca 2003 r., V CK 24/02, OSNC 2004, nr 10, poz. 157, z dnia 28 kwietnia 2004 r., V CK 461/03, "Izba Cywilna" 2004, nr 11, s. 43, oraz uchwała z dnia 6 marca 1991 r., III CZP 2/91, OSNCP 1991, nr 7, poz. 93). Termin spełnienia przez dłużnika świadczenia w przypadku tych zobowiązań określa zatem art. 455 k.c., według którego dłużnik powinien je spełnić niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela. Do rozważenia pozostaje, czy termin wymagalności roszczenia z tytułu nienależnego świadczenia jest związany z terminem spełnienia świadczenia, podobnie jak w przypadku zobowiązań terminowych, czy też przypada w innym terminie, co zgodnie ze stanowiskiem prezentowanym w części orzeczeń Sądu Najwyższego dotyczy chwili spełnienia nienależnego świadczenia, jeżeli już wówczas miało ono taki charakter (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2001 r., V CKN 769/00, OSNC 2001, nr 11, poz. 166). Na uzasadnienie tego stanowiska odwołano się do art. 455 k.c., który określa termin spełnienia świadczenia przez dłużnika jako "niezwłoczny po wezwaniu przez wierzyciela". Z tego względu uznano za niemożliwe do przyjęcia stanowisko utożsamiające terminy wymagalności i terminy spełnienia świadczenia. Zwrócono uwagę, że w doktrynie i judykaturze wymagalność roszczenia określa się powszechnie jako stan, w którym wierzyciel ma prawną możliwość żądania zaspokojenia przysługującej mu wierzytelności” W związku z tym wymaga pokreślenia, że na gruncie art. 455 k.c. wezwanie wierzyciela niewątpliwie poprzedza obowiązek spełnienia świadczenia, co jednak nie oznacza, że jest ono wynikiem wymagalności świadczenia. W orzecznictwie zasadnie podniesiono, że wezwanie dłużnika do spełnienia świadczenia przez wierzyciela na podstawie art. 455 k.c. powoduje jedynie postawienie tego świadczenia, którego termin spełnienia nie był określony, w stan wymagalności obejmującej czas niezbędny dla dłużnika do spełnienia świadczenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2003 r., I CKN 316/01, OSNC 2004, nr 7-8, poz. 117 i z dnia 3 lutego 2006 r., I CSK 17/05, nie publ.). Ma on obowiązek spełnienia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu wierzyciela, co pozwala indywidualnie określić obowiązek dłużnika, stosownie do okoliczności sprawy. Wezwanie dłużnika do spełnienia świadczenia

wynikającego z zobowiązania bezterminowego jest jedynie czynnością warunkującą wymagalność roszczenia. Za taką oceną przemawia również treść zdania drugiego art. 120 § 1 k.c. Nie budzi wątpliwości, że art. 120 § 1 k.c. stanowi podstawę określenia początku biegu terminu przedawnienia roszczeń także z tytułu nienależnego świadczenia. Istotne jest przy tym, że przepis ten w zdaniu drugim przewiduje wprost, że wymagalność roszczenia może zależeć od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, co odnosi się także do regulacji zawartej w art. 455 k.c. (uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2009 r. III CZP 102/09).

O kosztach procesu Sąd rozstrzygał na podstawie art. 98 k.p.c Sąd obciążył strony kosztami procesu mając na względzie wynik procesu. Koszty zasądzone od strony pozwanej to wynagrodzenie pełnomocnika strony powodowej 600zł, którego wysokość jest zgodna z §6 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 roku, Nr 163, poz. 1348 ze zm), opłata sądowa od pozwu 250zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa 17zł.

Z tych względów Sąd orzekł jak w wyroku.